

Nakład: 20.000 egz.

G A Z E T A B E Z P Ł A T N A



NASZE

Jastrzębie

Nr 8 (61)

sierpień 2020r.

Wersja elektroniczna gazety i więcej informacji z miasta na stronie: www.naszejastrzebie.pl

Czerwona strefa

Znaleźliśmy się wśród 18 miejsc w Polsce, gdzie najłatwiej można zarazić się koronawirusem.



- ▶ Jastrzębie pamięta o sierpniu 1980
- ▶ Policja doczeka się nowej komendy?
- ▶ Jastrzębski radny zrobił z Ustronia szachową stolicę Polski
- ▶ Kolejowy zawrót głowy



filarem

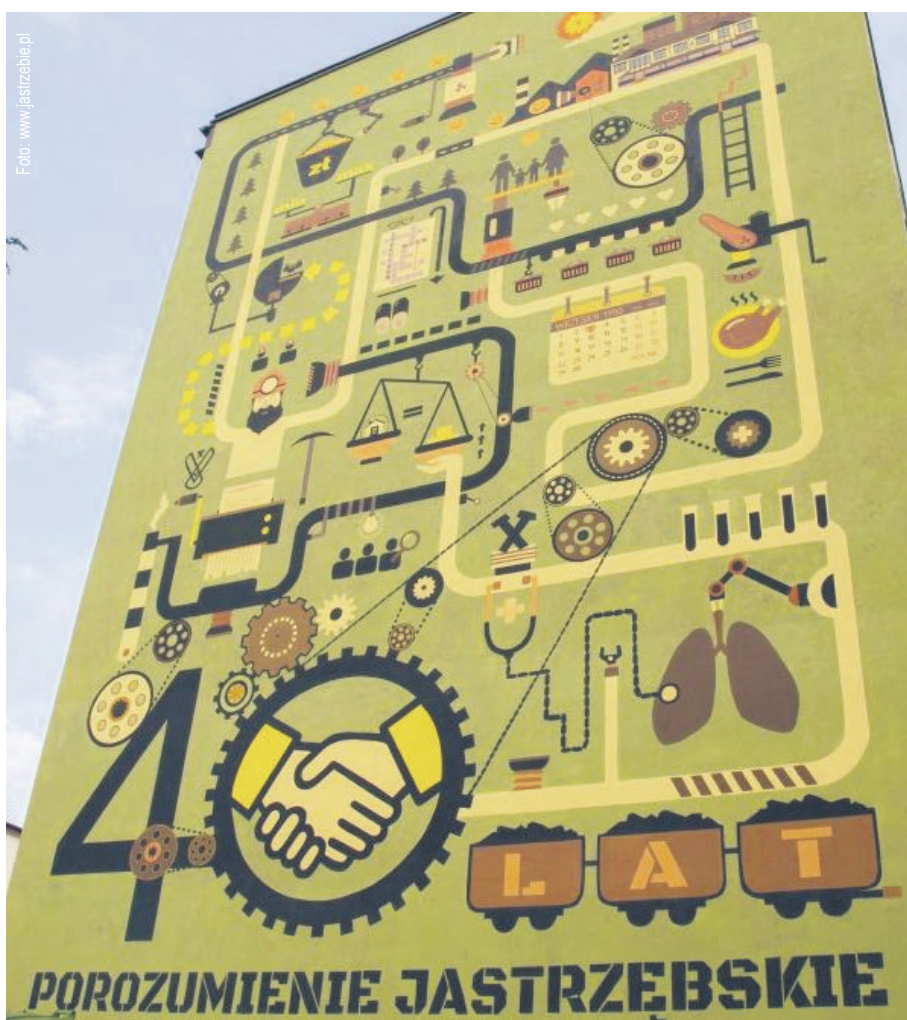
pod

Nie wiadomo, czy to kwestia politycznych tarć czy szczyt sezonu ogórkowego, a może jedno i drugie, w każdym razie temat LGBT znów zdominował media. Jako gazeta postępową nie możemy przejść obok tego obojętnie. Chcemy stanąć w obronie tych, którym działalność aktywistów LGBT najbardziej szkodzi, czyli samych osób homoseksualnych. Tak jak wszędzie także na Śląsku jest wielu gejów zajmujących ważne i prestiżowe stanowiska. Znam takich w środowisku bankowym i medialnym. To są ludzie stateczni, majątni, cieszący się szacunkiem nie z powodu swojej orientacji, ale dzięki kompetencjom, uczciwości i nienagannym manierom. Wiem, że kiedy w wiadomościach pokazują kolejne wybryki tęczowych bojówek, oni z nerwów wyłączają telewizor. Podobnie jest, kiedy odbywają się parady równości, gdzie królują podstarzali, brzuchaci faceci, przebrani za rusalki. To nie jest prawdziwy obraz gejów, ale taki dominuje w mediach. Podobnie jest z kibicami. Wielu ludzi aktywnie i gorąco dopinguje swoje drużyny. Ale są też stadionowi chuligani, którzy na środku autostrady urządzają bitwy na maczety. Oni stanowią garstkę, ale ich „medialne” wybryki wpływają na całościowy obraz kibiców. Obie sytuacje są podobne choć różne. Kibolami interesują się głównie dziennikarze sportowi i policja. Natomiast aktywistów LGBT przygarnęli politycy, bo jest to temat nośny, medialny, a co najważniejsze nie trzeba się na niczym znać, aby zabrać głos w tej sprawie.

filar

Jastrzębie pamięta

► W natłoku wydarzeń i rocznic, nie może nam umknąć **40. rocznica Porozumienia Jastrzębskiego**. To był przełom. Dzielni ludzie z Wybrzeża i Śląska postawili się komunistom i wywalczyli wolność dla Polski. To była pierwsza kostka domina, od której runął cały sowiecki blok. Jastrzębscy bohaterowie z tamtych lat zmienili Polskę, Europę i świat.



Okazało się, że najskuteczniejszą bronią wobec opresyjnych władz jest jedno z najpiękniejszych polskich słów: Solidarność.

Tego dziedzictwa nie wolno zapomnieć i zaprzepaścić. Jastrzębie-Zdrój, obok Gdańska i Szczecina, należało do trójki miast, gdzie w 1980 roku podpisano porozumienia, które zmieniły nie tylko Polskę, ale także Europę i w konsekwencji cały świat. Na stronie 11 piszemy o wystawie, którą można obejrzeć przed kopalnią „Zofiówka”, ale to nie jedyny rocznicowy akcent w naszym mieście. Jastrzębie-Zdrój oddało górnikom hold także w nietypowy sposób. Przy ul. Śląskiej powstał wielki (16 x 10 m) mural. Jego projekt został wyłoniony spośród 200 zgłoszonych do ogólnopolskiego konkursu. O jego wyborze zdecydowało jury pod przewodnictwem prof. dr. hab. Adama Pocięchy z katowickiej Akademii Sztuk Pięknych. Zwyciężyła praca Ewy Podlodowskiej. Na muralu w prostej, graficznej formie odnaleźć można każdy z postulatów wypracowanych w naszym mieście w 1980 roku. (fil)

REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI PARCELA
KREDYTY HIPOTECZNE

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ)
www.parcela-nieruchomosci.pl

M-4
PO GENERALNYM REMONCIE
Jastrzębie-Zdrój
(ul. Pomorska)
pow. 53 m²
cena: **209 000 zł**
tel. **601 976 218**

DZIAŁKA BUDOWLANA
Jastrzębie-Zdrój
(Bzie Górne)
pow. 1100 m²
cena: **88 000 zł**
tel. **601 976 218**

DZIAŁKA
Jastrzębie-Zdrój
Moszczenica,
pow. 1047 m²
cena: **73 290 zł**
tel. **601 976 218**

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ ZA GOTÓWKĘ!
tel. **601 976 218**

Chciałoby się zaśpiewać: „40 lat minęło jak jeden dzień”. Dla ludzi pamiętających tamte czasy cztery dekady upłynęły, jak mgnienie oka.

Tak krótki czas, a jak wiele zmieniło się w Polsce, Europie i na świecie.

Czy w 1980 roku ktoś sobie mógł wyobrazić, że Polska będzie w Unii Europejskiej i NATO? Że proletariacki, agresywny Związek Radziecki upadnie, a jego miejsce zajmie nie mniej groźna, nacjonalistyczna Rosja. Robotnicy, którzy w 1980 roku nie bali się stawić czoła komunistom zapewne nie przypuszczali, że ich dzieci i wnuki będą się lękać terrorystów, zmian klimatycznych i śmiertelnych epide-

mii. Nie śnił im się też niebywały postęp technologiczny, którego teraz doświadczamy. Nawet autorzy powieści science-fiction z tamtych lat nie przewidywali takiego rozwoju elektroniki, genetyki, komunikacji. Dwa graniczne punkty na tej czterdziestoletniej osi czasu to dwa różne światy. Różne, a zarazem tożsamy, bo to jest krew z krwi i kość z kości. Dziś nie byłibyśmy w takim miejscu historii, gdyby oni wtedy nie zachowali się tak, jak trzeba. W 1980 roku górnicy walczyli o niezależne od rządu związki zawodowe, ale także o sprawy przyziemne. O wolne soboty i niedziele, obniżenie wieku emerytalnego dla pracowników dołowych, zniesienie czterobrygadowego systemu pracy i zaliczenie pylicy płuc do chorób zawodowych. Dziś, młodszym pokoleniom te

postulaty wydają się egzotyczne, ale dla Polski i Śląska to był prawdziwy Rubikon.

REKLAMA

**KANCELARIA
RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński**

**ul. Górnicza 7,
41-400 Mysłowice**

**tel. (32) 316 31 07
fax (32) 223 86 87**

NASZE
Jastrzębie

Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, ul. Prusa 17,
redakcja@naszagazeta.info,
naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
Sekretarz redakcji: **Beata Leśniewska**
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881

Redaguje zespół.
DZIAŁ REKLAMY:
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk: Seregni Printing Group Sosnowiec

Życie w czerwonej strefie

Już się wydawało, że koronawirus odpuścił naszemu miastu.

Ustabilizowała się liczba zachorowań w JSW, ale i tak ministerstwo zdrowia wprowadziło w Jastrzębiu-Zdroju najwyższy poziom alertu pandemicznego.

Patrząc na telewizyjne migawki z miejscowości urlopowych albo z licznych ostatnio manifestacji, chyba zapomnieliśmy o koronawirusie. Zero dystansu społecznego, maseczki jak apaszki zawiązane pod szyją, manifestowaną jeszcze w czerwcu ostrożność zamieniliśmy na brawurę. Tymczasem koronawirus nie zapomniał o nas. Po pięciu miesiącach zarazy, przekroczyliśmy próg 800 dziennych zakażeń. W tej sytuacji Ministerstwo Zdrowia wróciło do obostrzeń pandemicznych.

Ograniczenia wprowadzono w stosunkowo niewielkiej liczbie powiatów, ale w tym gronie jest także Jastrzębie-Zdrój.

Najpierw zakwalifikowano nas do „żółtej strefy”, ale szybko awansowaliśmy do poziomu „czerwonego”, czyli miejscowości gdzie liczba dziennych zakażeń przekracza 12 osób na 10 tys. mieszkańców. Wiąże się to z wieloma niedogodnościami. Oznacza, m.in. zakaz wpuszczania publiczności na wydarzenia sportowe. To cios dla kibiców Jastrzębskiego Węgla. 14 sierpnia miała się odbyć oficjalna prezentacja drużyny przed nowym sezonem oraz mecz sparingowy ze Stalą Nysa. Pierwotnie organizatorzy zakładali, że publiczność będzie mogła zająć połowę widowni. Później - zgodnie z obostrzeniami dla strefy żółtej - jedynie jedną czwartą część



Ofiarą czerwonej strefy padli, m.in. siatkarze Jastrzębskiego Węgla. Inaugurację sezonu przeprowadzili bez udziału kibiców.

trybun. Ostatecznie, w związku z objęciem miasta czerwona strefa, mecz odbył się bez udziału publiczności i dziennikarzy. Fani musieli się zadowolić transmisją online.

- Co roku witałem was na hali Jastrzębskiego Węgla, ale tym razem jest inaczej. Na każdym, kolejnym otwarciu sezonu mówiłem, że to wy - kibice jesteście najważniejsi i że bez was nie byłoby sportowego widowiska. Ilekroć wypowiadałem te słowa, ani razu nie przeszłoby mi przez myśl, że... to naprawdę się może wydarzyć - mówił Adam Gorol, prezes Jastrzębskiego Węgla.

Mecz otwarcia zakończył się zwycięstwem jastrzębian 3:1.

Czy wprowadzenie „czerwonej strefy” w Jastrzębiu-Zdroju było konieczne?

- Nie sądzę, aby liczby były na tyle drastyczne, by takimi obostrzeniami hamować życie gospodarcze,

kulturalne w mieście - powiedziała w jednym z wywiadów prezydent Anna Hetman.

Problem w tym, że Ministerstwo Zdrowia decydując o wprowadzeniu rygorów pandemicznych kieruje się tylko i wyłącznie liczbami.

Według danych sanepidu, od początku epidemii w naszym mieście potwierdzono ponad 1700 przypadków koronawirusa. W kwarantannie jest

276 osób, a 400 objęto nadzorem epidemiologicznym. Z powodu COVID-19 zmarło 14 jastrzębian. W czerwonej strefie obowiązuje, m.in. zakrywanie ust i nosa w przestrzeni publicznej. Osoby, które z racji choroby nie mogą używać maseczek, są zobligowane nosić przyłbicę lub posiadać zaświadczenie od lekarza. Maksymalna liczba gości weselnych (lub uczestników innych imprez rodzinnych) w Jastrzębiu-Zdroju wynosi obecnie 50 osób. W restauracjach i kawiarniach może przebywać jedna osoba na 4 m kw. W siłowniach i salach fitness obowiązuje limit jednej osoby na 10 m kw. W kościołach może przebywać maksymalnie połowa osób mieszczących się w budynku, a także do 150 osób na zewnątrz - z obowiązkiem zakrywania ust i nosa.

Jeszcze w maju i czerwcu największymi ogniskami koronawirusa w Polsce były kopalnie Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

We wszystkich zakładach JSW od początku pandemii zaraziło się ponad 4 tys. osób. W ostatnich tygodniach sytuacja się ustabilizowała, a liczba chorych znacznie spadła. Nie zmienia to faktu, że Jastrzębie-Zdrój zaliczono do 18 miejsc w Polsce, gdzie istnieje największe ryzyko zarażenia koronawirusem. (bl)

REKLAMA

**DYWANY • WYKŁADZINY
KASETONY • CENTRUM TAPET**

Wielka wyprzedaż tapet!

**NOWE WZORY TAPET
JUŻ OD 10 ZŁ ZA ROLKĘ**

**ZRÓB ZAKUPY
PRZEZ INTERNET:
www.dywan-wsieci.pl**

Serdecznie zapraszamy

Jastrzębie-Zdrój
AL. J. Piłsudskiego 39
www.dywan-wsieci.pl

[f/dywan-wsieci](https://www.facebook.com/dywan-wsieci)
tel. kom. 780 095 009
czynne: 10-18, sob.: 10-13

Na rowerach uczczą górników



Jastrzębski Rajd Rowerowy Środowisk Trzeźwości szlakiem Porozumień Sierpniowych, wyruszył spod Pomnika Porozumienia Jastrzębskiego przy KWK „Zofiówka”.

Celem rajdu jest integracja środowisk trzeźwości, propagowanie zdrowego trybu życia,

promowanie turystyki rowerowej oraz uczczenie rocznicy podpisanych porozumień w Jastrzębiu-Zdroju, Szczecinie i Gdańsku. Komandorem rajdu jest długoletni członek naszego Stowarzyszenia Wspólnota Samorządowa Jastrzębia-Zdroju, Tadeusz Wilk.

Kolejowy zawrót głowy

► **Przez lata naszemu miasto nie dawano cienia szansy na odbudowę pasażerskich połączeń kolejowych. Wszystko zmieniło się w ciągu ostatnich dwóch lat. Jastrzębie-Zdrój jest na inwestycyjnej liście dwóch rządowych projektów: programu „Kolej Plus” oraz budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK).**

Na początku sierpnia w jastrzębskim magistracie odbyło się spotkanie przedstawicieli CPK z samorządowcami, przez których miejscowości mają przebiegać tzw. „szprychy”. Przypomnijmy, że chodzi o największy projekt inwestycyjny ostatnich lat i jeden z największych w dziejach Polski. CPK to nie tylko gigantyczne lotnisko w Baranowicach, między Warszawą a Łodzią, ale także sieć szybkiej kolei, która łączy każdy zakątek kraju z portem lotniczym. Jedną ze „szprych” pobiegnie z CPK do Katowic, a dalej przez Jastrzębie-Zdrój do Ostrawy. Kolej ma być szybka nie tylko z nazwy.

Pociągi mają osiągać prędkość nawet 250 kilometrów na godzinę.

Podczas spotkania padły pytania czy projektanci tej inwestycji zdają sobie sprawę, że na Śląsku czekają ich takie wyzwania, jak szkody górnicze i duże zaludnienie. Przedstawiciele CPK przekonywali, że przy wytyczaniu tras brane są pod uwagę wszystkie utrudnienia. Przygotowano aż 11 wstępnych wariantów odcinka Katowice-Jastrzębie. Niektóre pokrywają się ze sobą, a inne biegną zdewastowanym torowiskiem. Nad wszystkimi trzeba się pochylić i do dalszego procedowania wybrać tylko trzy z nich. War-



Pierwszy z prawej Tadeusz Ślawik, jastrzębski radny który od lat walczy o przywrócenie pasażerskich połączeń kolejowych z naszym miastem.

to podkreślić, że Jastrzębie-Zdrój wygrywa podwójnie na tym inwestycyjnym ożywieniu. Rząd prowadzi dwa programy rozwoju kolei. Ze względu na rozmach najbardziej spektakularna i medialna jest budowa CPK. Równolegle trwa też realizacja programu „Kolej Plus”, gdzie Jastrzębie-Zdrój figuruje na liście miast, do których wrócą pociągi pasażerskie. Oba programy nie wchodzić sobie w drogę. Podczas spotkania podkreślano, że linie w ramach CPK i „Kolej Plus” mogą się uzupełniać.

Padło też pytanie o los Żelaznego Szlaku Rowerowego, który może stanąć na trasie połączenia Jastrzębia-Zdrój z Wodzisławiem Śląskim.

- Głupio byłoby wybudować linię kolejową, aby zburzyć istniejącą tam ścieżkę rowerową. Jednak reaktywacja kolei może wymusić ingerencję we fragment Żelaznego Szlaku Rowerowego i może wystąpić konieczność

jego odtworzenia, lecz z innym przebiegiem. O całkowitej likwidacji nie ma mowy - powiedział przedstawiciel CPK.

W tym spotkaniu wzięli udział tylko samorządowcy, ale pod koniec tego roku odbędą się otwarte debaty, dostępne dla mieszkańców Jastrzębia-Zdroju. Na ich podstawie nastąpi kolejna weryfikacja wariantów tras. Ostateczny przebieg będzie uwzględniał także potencjał przewozowy danego obszaru, czyli liczbę nowych pasażerów korzystających z kolei. Pod uwagę zostaną wzięte również uwarunkowania środowiskowe (parki narodowe, rezerваты, pomniki przyrody itp.), ukształtowanie terenu (zabudowa mieszkaniowa, sieć drogowa, kolejowa, sieci przesyłowe), lokalizacja zabytków, strefy ochrony ujęć wody podziemnej i powierzchniowej, złoża kopalni, zagrożenia szkodami górniczymi oraz podtopieniami, powodziemi i ruchami masowymi ziemi.

Generalnie, zanim na jastrzębski peron wjedzie pociąg, trzeba wykonać gigantyczną pracę koncepcyjno-planistyczną.

Jeśli proces ten przebiegnie sprawnie, a uzyskanie decyzji środowiskowych i pozwolenia na budowę nie przeciągnie się w czasie, to ostrożne szacunki zakładają rozpoczęcie budowy w 2027 roku. (fil)

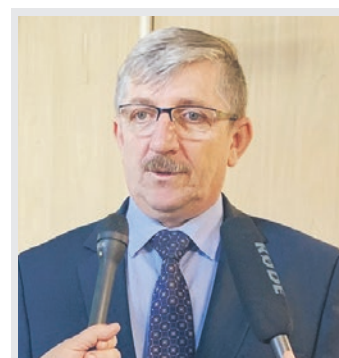
Ustroń szachową stolicą Polski

► **Andrzej Matusiak**, jastrzębski radny i prezes Śląskiego Związku Szachowego jest współorganizatorem jednej z najciekawszych imprez tegorocznych wakacji i największego w tym roku wydarzenia szachowego w Polsce.



zawodnicy, w tym najlepszy polski szachista Jan Krzysztof Duda - mówi Andrzej Matusiak.

Koszt Festiwalu to ok. 350 tys. zł, a pula nagród - ok. 70 tys. zł. Jak mówi Andrzej Matusiak sponsorzy nie dali się długo namawiać do wsparcia festiwalu. Oprócz władz Ustronia i Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego festiwal szachowy wsparły, m.in. spółki z grupy kapitałowej JSW, Gaz System, Mokate, COIG, Fundusz Górnośląski oraz Koleje Śląskie. (bl)



ANDRZEJ MATUSIAK, prezes Śląskiego Związku Szachowego

- Warto popularyzować szachy, zwłaszcza wśród najmłodszych, bo dają dzieciom i młodzieży to, co odebrało im „przesiadanie” w świecie wirtualnym. Szachy kształtują te cechy charakteru, które prowadzą do zwycięstwa nie tylko na zawodach sportowych, ale i w życiu. Wyrabiają umiejętność panowania nad sobą. Uczą, m.in. wytrwałości, pokory, obiektywnego myślenia, nielekceważenia przeciwnika i odpowiedzialności za własne decyzje. Młody szachista staje się bardziej cierpliwy, wytrwały i panuje nad sobą. Nauka gry w szachy wpływa na lepszy rozwój logicznego myślenia.

Przez cały tydzień, od 15 do 23 sierpnia, Ustroń był najważniejszym punktem na szachowej mapie Polski, a możliwe, że nawet Europy i świata. Zawodnicy z jedenastu państw rywalizowali w kilkunastu turniejach dla zawodowców, amatorów i zwykłych hobbystów. Swój talent mogli pokazać zarówno młodzi, jak i starsi

fani królewskiej gry. Ponadto przygotowano szereg innych atrakcji, w tym także pokaz żywych szachów, maraton filmów o tematyce szachowej, piknik PRL i koncerty. Ważnym elementem festiwalu był także turniej z okazji 30-lecia działalności firmy Mokate.

- Turniej Mokate był wyjątkowo mocno obsadzony. Wystąpili bardzo dobrzy



Policjanci i mieszkańcy liczą na nową komendę

Posel Grzegorz Matusiak rozmawia w Warszawie i Katowicach na temat sfinansowania budowy nowej siedziby komendy policji w Jastrzębiu-Zdroju.

Miejscowa komenda jastrzębskiej policji przy ul. Śląskiej była zaplanowana jako siedziba tymczasowa, ale tak już zostało na lata. Niestety, coraz bardziej zaczyna to przeszkadzać samym mundurowym jak i mieszkańcom. Funkcjonariuszom źle się pracuje w budynku, który został adaptowany z funkcji mieszkaniowych na potrzeby policji. Zła jest też lokalizacja. Gmach stoi w środku osiedla z jedną drogą dojazdową. Nie ma gdzie zaparkować, a mieszkańcy okolicznych bloków skarżą się na sąsiedztwo. Policjanci pracują na okrągło, a w takim mieście jak Jastrzębie-Zdrój mają co robić. Wyjazdy na nocne interwencje, radiowozy na sygnale - tego nie da się uniknąć, ale trudno też się dziwić ludziom, którym to przeszkadza. W internecie ukazał się niedawno wywiad z posłem Grzegorzem Matusiakiem zrealizowany przed siedzibą jastrzębskiej komendy. Rozmowę co chwilę zagłuszało wycie syren w policyjnych samochodach. O przeprowadzce komendy mówi się już od dawna. Pomysłów jest wiele, ale wszystko rozbijają się o ten sam problem - brak pieniędzy. Ostatnio pojawiło się światelko w tunelu. O możliwości pozyskania środków zewnętrznych na budowę nowej siedziby dla policji, w Warszawie i Katowicach rozmawia poseł Grzegorz Matusiak.

GRZEGORZ MATUSIAK, poseł Prawa i Sprawiedliwości z Jastrzębia-Zdroju



- Jest szansa na pieniądze?

- Jest. W sprawie trudnych warunków pracy jastrzębskiej policji wielokrotnie rozmawiałem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. W najbliższych dniach spotkam się z samym

ministrem Mariuszem Kamińskim, aby omówić możliwość dofinansowania budowy nowej siedziby komendy miejskiej.

- W ministerstwie są na to pieniądze?

- Dla rządu PiS bezpieczeństwo obywateli jest priorytetem i mimo trudnej sytuacji finansowej spowodowanej pandemią, sporo środków budżetowych jest przeznaczonych na usprawnienie i unowocześnienie pracy policji. Nowe kome-

dy miejskie powstały ostatnio, między innymi w Skoczowie i Bielsku-Białej. Nasze miasto też na to zasługuje. Nową siedzibę mają już jastrzębscy strażacy. Teraz musimy zrobić wszystko, aby poprawić warunki pracy policji, a także zapewnić komfort mieszkańcom, którzy mieszkają w pobliżu obecnej komendy. Warto przy tym pamiętać, że ministerstwo nie musi być jedynym źródłem finansowania takiej inwestycji. Rozmawiam w tej sprawie także z władzami województwa śląskiego. Liczę też na zaangażowanie władz miasta.

- Jest pomysł na lokalizację nowej komendy?

- Takich pomysłów pojawiało się już sporo, ale moim zdaniem najlepszym miejscem dla nowej komendy jest niezagospodarowany teren przy ulicy Północnej, w bezpośrednim sąsiedztwie siedziby prokuratury rejonowej. Nie ma tam takich problemów logistycznych i komunikacyjnych, jak przy ul. Śląskiej. Kolejną korzyścią byłoby usprawnienie działania policji i prokuratury. Obie instytucje ściśle współpracują ze sobą, a bezpośrednie sąsiedztwo na pewno pozwoliłoby im działać sprawniej i skuteczniej.

Rozmawiał: Jerzy Filar

REKLAMA

Bądź Wielki.
Hyundai i10 Nowej Generacji.

Już od
42 100 zł
przetestuj już dziś!



SALONY
Witpol

www.witpolauto.pl

Salon Pszczyna

Studzienice, ul. Jaskółek 21, tel.: 32 326 39 90

Salon Tychy

ul. Katowicka 35, tel.: 32 326 22 80 - 87

Śląsk jest wśród wygranych BRUKSELSKIEGO SZCZYTU

► **Lipcowy szczyt przywódców Unii Europejskiej przejdzie do historii nie tylko z powodu długości obrad. Na stole negocjacyjnym pojawiły się pieniądze, jakich jeszcze w Brukseli nie widziano. Wszystko za sprawą kryzysu gospodarczego wywołanego przez koronawirusa.**

Wspólnotowy budżet na lata 2021-2027 oraz dodatkowy fundusz odbudowy sięgnęły astronomicznego poziomu 1,7 biliona euro. Polska jest w grupie krajów, które skorzystają najwięcej. Z unijnej puli przypadnie nam aż 750 miliardów złotych. Zgodnie z ustaleniami brukselskiego szczytu około 30 proc. tych środków musi zostać przeznaczona na cele klimatyczne. Oznacza to, że do największych wygranych brukselskiego szczytu na pewno zalicza się Śląsk. Transformacja energetyczna naszego regionu jest olbrzymim wyzwaniem finansowym i technologicznym. Ten strumień pieniędzy zasili modernizację śląskiej gospodarki. W Brukseli premier Mateusz Morawiecki wywalczył dla Polski nie tylko pieniądze, ale i czas. Jeszcze przed szczytem Charles Michel, przewodniczący Rady Europejskiej domagał się, aby część wypłat uzależnić od zadeklarowania przez kraje członkowskie osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku. Ostatecznie, dzięki twardym negocjacom polskiej delegacji, „warunkowość” klimatyczna nie pojawiła się w zapisach końcowych szczytu. Oznacza to, że wprowadzimy Zielony Ład, ale dopiero wtedy, kiedy Śląsk będzie na to gotowy.

IZABELA KLOC, poseł do Parlamentu Europejskiego ze Śląska



- Czas i pieniądze to wszystko, czego potrzebuje Śląsk?

- Czas i pieniądze to tylko część sukcesu. Ważny jest także plan. Musimy wytyczyć mapę transformacji Śląska i mieć wyobrażenie tego, co powinno znaleźć się na końcu tej drogi.

- Czyli?

- Na razie jesteśmy na początku. Najważniejsze, że mamy plan regionalnej transformacji, czyli ogłoszony pod koniec 2018 roku przez premiera Mateusza Morawieckiego Program dla Śląska. Został on skrojony

pod możliwości budżetu państwa, ale teraz - po szczycie w Brukseli - otwierają się nowe możliwości. Wyobrażam sobie, że na końcu tej drogi będzie Śląsk, jako ceniona w Europie i świecie dolina innowacji. W czasach przemysłowych nasz region był industrialną perłą Europy. Teraz może utrzymać prestiż i markę, jako centrum innowacyjnych technologii. Jednocześnie trzeba mieć wyobrażenie o skali tego wyzwania. To nie jest zadanie tylko dla polityków. Zaangażować się muszą naukowcy, samorządowcy, związkowcy, przedsiębiorcy, media, generalnie wszystkie środowiska, które mogą się różnić pod wieloma względami, ale mianownik muszą mieć wspólny: Śląsk.

- Z myślą o Śląsku zapytała Pani Fransa Timmermansa, wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej,

o możliwość rewizji polityki klimatycznej z powodu obecnego kryzysu. Odpowiedź została upubliczniona i odbiła się szerokim echem w mediach. Timmermans powiedział, że: w kontekście kryzysu COVID-19 priorytety Zielonego Ładu zostaną utrzymane. Jest Pani rozczarowana?

- Nie jestem rozczarowana, bo ze strony Fransa Timmermansa nie spodziewałam się innej odpowiedzi. Najważniejsze, że efekt został osiągnięty. Media opublikowały nie tylko odpowiedzi wiceprzewodniczącego, ale także moje pytania, gdzie zawarłam obawy nurtujące nie tylko Ślązaków, ale także wielu Europejczyków. Im więcej będziemy mówić o naszych zastrzeżeniach do radykalnej polityki klimatycznej tym jest większa szansa, że Unia Europejska w kwestii Zielonego Ładu zacznie podejmować bardziej racjonalne decyzje.

Rozmawiał: Jerzy Filar

REKLAMA





**WYSOKA
ZDAWALNOŚĆ
EGZAMINÓW
ZAWODOWYCH!**

Technik usług kosmetycznych
z certyfikatem **Bielenda** PROFESSIONAL

Technik masażysta z elementami fizjoterapii

Opiekun medyczny z aktywizacją seniora

Technik farmaceutyczny

Higienistka stomatologiczna

Opiekunka dziecięca z masażem Shantala

Stylizacja paznokci z certyfikatem SEMILAC®

Dietetyka i zaburzenia odżywiania

Rejestratorka/Sekretarka medyczna

NOWA SIEDZIBA! Jastrzębie Zdrój, ul. Zdrojowa 5

**Wybierz zawód,
który nie sprawi
Ci zawodu!**

www.teb.pl

MEDYCINA DALEKIEGO WSCHODU!



Buddyjska metoda rewolucją w walce z nieustającym bólem

Pan Dariusz (l. 68) z Mragowa nie był zachwycony, gdy syn dał mu neorefleksyjne wkłady, które miały pomóc mu w złagodzeniu bóli zwyrodnieniowych stawów. Wyśmiał je i nie chciał ich nosić – wszystko zmieniło się, gdy przez ból nie mógł samodzielnie pójść do toalety...

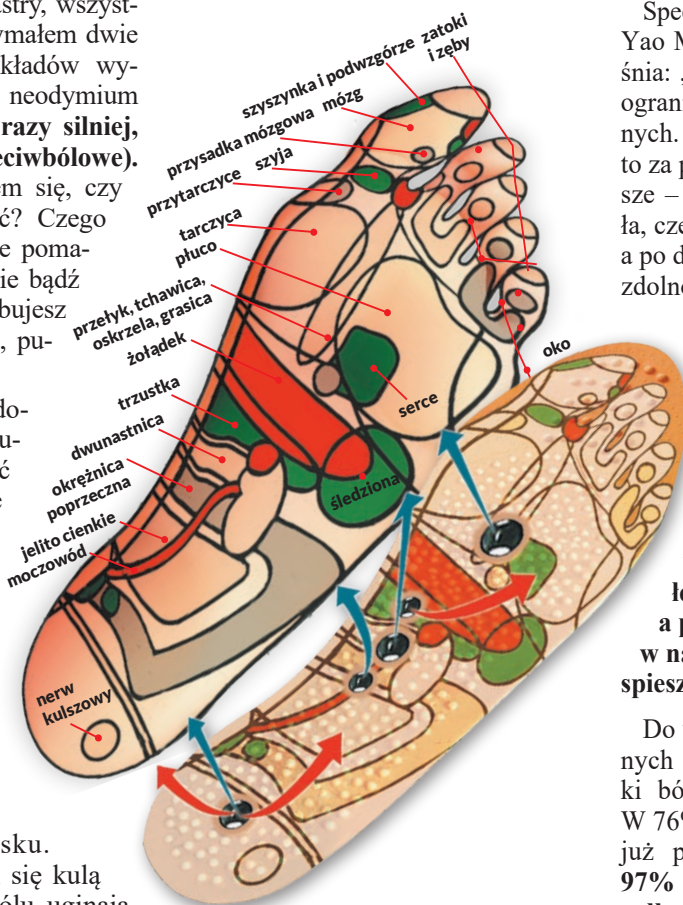
Pan Dariusz szybko pożałował, że zakupił z pomysłu syna, ponieważ ku jego zdziwieniu **ból minął natychmiastowo i bezpowrotnie!**

„Wezmę pożyczkę, oddam wszystkie oszczędności, by pozbyć się tych ciągłych katuszy! Przepisywano mi już różne maści, tabletki i plastry, wszystko na nic... Od syna otrzymałem dwie pary neorefleksyjnych wkładów wykonanych z indyjskiego neodymium (magnesy działające 20 razy silniej, niż popularne leki przeciwbólne). Od początku zastanawiałem się, czy to naprawdę może działać? Czego bym nie próbował, nic nie pomagało. „Ty stary głupku! Nie bądź naiwny! W co Ty próbujesz uwierzyć?! – pomyślałem, pukając się w głowę.

Przez ten diabelski ból doszło do tego, że żona musiała mi pomagać zakładać kaptcie. Było naprawdę źle, nie miałem wyboru i zdesperowany musiałem spróbować.

Na wypadek, gdyby nie zadziałały, postanowiłem nosić wkłady po domu. Nie chciałem ryzykować, że ból sparaliżuje mnie na ulicy i znajdę się w potrzasku. Na co dzień wspomagam się kulą do chodzenia, często z bólu uginają się przede mną kolana i zdarza mi się upaść. Od kiedy włożyłem wkłady w kaptcie, upłynęły trzy godziny. Wybiła dwunasta, to czas, by napić się kawy i rozwiązać krzyżówkę, taki mały rytuał. Poszedłem do kuchni, by wstawić wodę na kawę. Przechadzając się po niej, zorientowałem się, że kulę zostawiłem obok telewizora. Do kuchni muszę zejść po schodach, a dotarłem tam bez jej pomocy. Nie mogłem w to uwierzyć, bo od 10 lat nie opuszczałem jej na krok! To nie-

samowite, ale bez bólu doszedłem tam o własnych siłach! Dawno nie byłem w takim szoku! Zadzwoń do syna i powiedz mi – nie wiem, coś Ty mi dał, ale nie oddam tego cuda nikomu!” – wspomina podekscytowany Pan Dariusz.



Tajemnica pradawnej metody

Akupresura znana jest od wieków. Technika ta rozwijała się w klasztorze Shaolin, gdzie Mnisi wykorzystując medycynę naturalną, opracowali mechanizm refleksologii. Uciskając odpowiednie fragmenty na stopie, mózg ludzki otrzymuje precyzyjną informację o lokalizacji wszelkiego rodzaju bólu, nie tylko kolana. **Pobudzając receptory, powoduje rozszerzenie naczyń krwionośnych na skórze, dzięki czemu dociera do nich większa ilość tlenu i substancji odżywczo-regeneracyjnych. Zmniejsza się napięcie mięśni, co niszczy dolegliwości, doszczętnie usuwając ból.**

Ogromną zaletą neorefleksyjnych wkładów jest potwierdzona badaniami skuteczność walki z każdym rodzajem bólu lub schorzenia. **To, czy bolą Cię kolana, biodra, kręgosłup,**

żołądek, wątroba, masz migrenę, niestrawność, czy zapalenie pęcherza nie ma znaczenia! Stymulując zakończenia nerwowe stopy, blokujemy przyczynę bólu, wyciszając jego impulsy i poprawiając pracę każdego organu!

Specjalista do spraw refleksologii Yao Masuko, twórca wkładów wyjaśnia: „Przez tysiące lat refleksologia ograniczała się do technik manualnych. Do dziś tradycjoniści robią to za pomocą dłoni, jednak po pierwsze – trzeba dokładnie znać mapę ciała, czego specjaliści uczą się przez lata, a po drugie – wymaga to specjalnych zdolności manualnych. Skonstruowałem te wkłady, by dać szansę pozbyć się bólu osobom, które nie mają możliwości wizyty u specjalisty (refleksologa bólu). **Poprzez wbudowane we wkłady magnesy, kuracja jest niezwykle szybka i precyzyjna. Nano-pole magnetyczne uderza bezpośrednio w obolałe tkanki, usuwa stany zapalne, a pobudzając mikrokrążenie krwi w naczyniach włosowatych przyspiesza gojenie się ran.**

Do wewnętrznych testów klinicznych wybraliśmy różne przypadki bólu, na które nic nie pomagało. W 76% przypadków objawy ustąpiły już pierwszego dnia, a **po tygodniu 97% badanych przestało odczuwać całkowicie każdy rodzaj bólu, bez względu na jego lokalizację.**

Wkładasz i po bólu ani śladu!

Nie ważne, czy sprawcą Twojego bólu jest artretyzm, reumatyzm, chroniczny ból głowy, stopa cukrzycowa, powypadkowy uraz, rwa kulszowa czy schorzenie innego z organów. Od teraz, by raz na zawsze pozbyć się bólu, wystarczy umieścić wkłady neorefleksyjne w butach i regularnie w nich chodzić. Połączenie odpowiednio do-

branej, bezpiecznej siły nanoimpulsów i refleksologii pozwala nieprzerwanie korzystać z przeciwbólnej kuracji Yao Masuko, w domu, pracy, czy stojąc

„Wstąpiło we mnie nowe życie!”

„Bóle dokuczały mi już praktycznie w każdym kawałeczku ciała.

Pigułki przeciwbólne przestały na mnie działać, a leczenie każdej bolącej części ciała kosztowało mnie majątek. Powoli traciłam nadzieję na normalne życie. Te same wkłady, ale o jeszcze większej mocy magnesów polecił mi lekarz. Twierdził, że mają blisko 100% skuteczności, a dodatkowo nie obciążą wątroby i nerek, tak jak to mają w zwyczaju wszelkiego rodzaju proszki. Po 15 dniach noszenia okazało się, że to nie były tylko puste słowa i kolejne czcze obietnice! To zdumiewające, ale gdyby nie te niepozorne neorefleksyjne wkłady, chyba zabiłby mnie ten wyniszczający ból! Znowu poruszam się normalnie, a po cierpieniu przez zniszczone latami pracy kolana, mięśnie, biodra, a nawet kręgosłup dzisiaj nie ma dosłownie ani śladu – to jest jakieś istne namaszczenie! Minął rok, odkąd korzystam z buddyjskiej metody i... Wszelkiego rodzaju bóle całkowicie odeszły w zapomnienie, a „uroki” starości chyba w końcu odeszłałam na bezterminowy urlop!”

Halina C. (71l.) z Polanicy-Zdrój

na mszy w kościele, przeciwdziałając ponad 40 przyczynom bólu.

UWAGA! Neorefleksyjne wkłady wielokrotnego użytku **utrzymują właściwości przeciwbólne aż 60 lat** – gdy ból minie, zachowaj wkłady, by użyć ich ponownie na wypadek, gdyby dopadł Cię ból innego rodzaju. To bez znaczenia, czy zaboli Cię głowa, plecy, barki, wątroba czy skronie – przekonała się o tym jako jedna z pierwszych Pani Halina z Polanicy-Zdrój.

Wkłady neorefleksyjne zawierają magnesy wielokrotnego użytku, o mocy **970 Gaussów**. Umieszczasz je w butach i zapominasz o bólu. **Idealne do każdego rodzaju obuwia.**

POPROŚ O CAŁKOWICIE DARMOWĄ WYCENĘ!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 14 września 2020r., przysługuje **całkowicie darmowa wycena** oraz **gwarantowane 73% dofinansowanie** producenta. Wszystko po to, by decydując się na zakup, otrzymać produkt korzystny cenowo i w **100% skuteczny** w walce z przewlekłymi bólami i schorzeniami. **Dostawa GRATIS!**

TYLKO do 14 września 73% taniej!

Zadzwoń: 56 300 32 32

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMOWANE W TV

Zabezpiecz pojazd PRZED KRADZIEŻĄ

Chętnych do oznaczenia swojego jednoślada syntetycznym DNA nie brakuje. Najbliższa akcja odbędzie się **27 sierpnia w godz. 10-13** przed wejściem do siedziby Straży Miejskiej w Jastrzębiu-Zdroju.



Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską i nosi nazwę „Zintensyfikowanie współpracy transgranicznej straży miejskich w Karwinie i Jastrzębiu-Zdroju”. Podczas ostatniej akcji znakowania wśród zabezpieczonych pojazdów znalazły się również dwie hulajnogi. Ta metoda umożliwia zabezpieczenie przed kradzieżą także wózki dla dzieci.

- Na rower lub inny cenny pojazd jak wózek dziecięcy, czy wózek inwalidzki nanoszone jest tzw. syntetyczne DNA z numerem identyfikacyjnym, który następnie wraz ze zdjęciami i danymi właściciela umieszczany jest w międzynarodowej bazie pojazdów. W przypadku

kradzieży bądź utraty i po informacji przekazanej przez właściciela, w bazie natychmiast pojawia się odpowiednie oznaczenie widoczne dla wszystkich jej użytkowników - informują strażnicy miejscy.

Akcja znakowania rowerów prowadzona będzie z zachowaniem wymaganych przepisami obostrzeń sanitarnych związanych z pandemią koronawirusa. Wymagamy od każdej osoby posiadania indywidualnych środków ochrony osobistej (maseczki) oraz stosowania się do poleceń dotyczących dezynfekcji rąk i zachowania pomiędzy poszczególnymi osobami odpowiednich odległości.

Szkielet ukryto w Parku Zdrojowym!

▶ W sierpniu do księgarń trafi „**WESELA NIE BĘDZIE!**” - powieść kryminalna, której akcja częściowo dzieje się w naszym mieście.

Seryjne morderstwa, szkielet sprzed lat ukryty w Parku Zdrojowym i paniński wyjazd, podczas którego nic nie idzie tak, jak powinno. W sierpniu do księgarń trafi „Wesela nie będzie!” - powieść kryminalna, której akcja częściowo dzieje się w naszym mieście.

- Pomyśl, by osadzić akcję w Jastrzębiu-Zdroju był naturalnym następstwem tego, że bohaterkami powieści uczyniłam autentyczne jastrzębianki. Ta powieść jest dedykowana moim przyjaciółkom, które tu mieszkają, nie mogło zatem być inaczej - mówi autorka książki, Małgorzata Starosta.

Choć główną bohaterkę, Edytę Prusko (znaną już z „Pruskich bab” tej autorki), po raz pierwszy spotykamy w Augustowie, w kryminale można odnaleźć miejsca znane wielu jastrzębianom.

- Książka w bardzo dużym stopniu oparta jest o prawdziwe wydarzenia i dotyczy konkretnych, żyjących w Jastrzębiu osób. Nawet część imion nie została zmieniona. Już sam tytuł książki wziął się od rzeczywistej sytuacji, która zainspirowała mnie do stworzenia wątku obyczajowego. Paniński wyjazd, od które-



go zaczyna się powieść, miał miejsce naprawdę. Również wątek kryminalny został zainspirowany faktyczną historią, którą znaleźć można w ubiegłorocznych doniesieniach medialnych. Na potrzeby powieści została ona, oczywiście, zinterpretowana. Wymyślałam co prawda zdarzenia, które miały miejsce w latach 70-tych w Jastrzębiu, ale sam motyw seryjnego zabójcy jest oparty na faktach - tłumaczy Małgorzata Starosta.

Świat ten bez wątpienia pokochają wszyscy miłośnicy kryminału. „Wesela nie będzie!” pełne jest bowiem odniesień do takich klasyków, jak powieści Agathy Christie czy Joanny Chmielewskiej, ale także twórczości bardziej współczesnych autorów, jak choćby Marek Krajewski.

źródło: www.jastrzebie.pl

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkańcowa

44-330 Jastrzębie-Zdrój, ul. Słoneczna 18 A
tel. 32 47 61 074, 32 47 62 636 do 8

Informacje o aktualnych przetargach na stronie:

www.naszejastrzebie.pl



Akcja oddawania krwi i osocza ZAKOŃCZONA SUKCESEM

Do terenowych oddziałów Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zgłosiło się aż **508** osób, dzięki którym zgromadzono **176** litrów krwi i **32** litry osocza. Dzięki pracownikom JSW - wynik jest imponujący.

- W skali kraju pobiliśmy rekord, jeśli chodzi o osocze. Jesteśmy jednostką dominującą w Polsce, zebraliśmy jak dotąd najwięcej osocza i to duża zasługa górników z Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Nasze Centrum ma pierwsze miejsce w kraju - mówi Gizela Kowol, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu, która w szczególności dziękuje górnikom: - Jesteście cudowni, życzę wam wszystkiego najlepszego i proszę nie zapominajcie o nas - przychodźcie nadal oddawać krew do Centrum w Raciborzu oraz naszych oddziałów terenowych: w Jastrzębiu-Zdroju, Rybniku i Wodzisławiu Śląskim.

Dwudniowa akcja została zorganizowana wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu. Uruchomiono wszystkie oddziały terenowe: w Rybniku, Wodzisławiu Śląskim oraz Jastrzębiu-Zdroju, a także Centrum w Raciborzu. Wśród osób oddających krew była również Senator RP Ewa Gawęda.

Specjalne podziękowania dla górników z Jastrzębskiej Spółki Węglowej nadesłało Narodowe Centrum Krwi. - Składam wyrazy największej wdzięczności i uznania za bezinteresowne niesienie pomocy osobom chorym i wymagającym leczenia krwią, bądź jej składnikami. Z całego serca dzię-



EWA GAWĘDA, Senator RP.

Bardzo się cieszę i jestem dumna z górników, że tak licznie odpowiedzieli na apel. Sama oddaję krew, po to, żeby zachęcić do tego również żony górników i ich rodziny.

kuję za oddanie, poświęcenie i wrażliwość - pisze w oficjalnych podziękowaniach Sebastian Twaróg, zastępca dyrektora Narodowego Centrum Krwi.

Wsparcie dla jastrzębskich krwiodawców

Fundacja JSW przekazała Regionalnemu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu darowiznę w wysokości **49,5 tys. złotych** na zakup sprzętu, który trafił do terenowego oddziału w Jastrzębiu-Zdroju.

Do placówki trafiły między innymi cztery specjalistyczne fotele do pobierania osocza, laptop do pracowni pobierania krwi oraz stacjonarna zgrzewarka wraz z okablowaniem.

- Oddający krew honorowi dawcy są głównie mieszkańcami tego miasta i okolic, ale przede wszystkim są górnikami. Dlatego zależało nam, aby stworzyć im jak najlepsze warunki do oddawania krwi, poprawić komfort i bezpieczeństwo, a w perspektywie zachęcić honorowych krwiodawców do jeszcze większego zaangażowania - tłumaczy Gizela Kowol, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Racibo-

rze podkreślając, że taka darowizna to dla placówki ogromne wsparcie: - Dziękujemy Jastrzębskiej Spółce Węglowej i Fundacji JSW. Odezwy był piękny, natychmiastowy, ogromnie się cieszymy, zwłaszcza, że technologia szybko idzie do przodu i ten sprzęt naprawdę jest nam potrzebny.

Oficjalne przekazanie sprzętu odbyło się przy okazji akcji oddawania krwi, a także osocza od osób wyzdrowiałych z COVID-19. Zapasy krwi w wakacje zawsze się kurczą, a teraz dodatkowym problemem jest pandemia koronawirusa. Pacjentom z ciężkim przebiegiem COVID-19 podaje się osocze ozdrowieńców zawierające przeciwciała, co stanowi dla nich szansę na szybszy powrót do zdro-



wia. Właśnie dlatego Jastrzębska Spółka Węglowa postanowiła już po raz drugi tak aktywnie włączyć się w akcję.

- Ta akcja przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Cieszę się

i jestem bardzo dumny, bo widzę, że nasz apel został usłyszany i pracownicy Spółki rozumieją potrzebę oddawania krwi. To jest nasz dar dla innych ludzi, niezależnie od miejsca w którym żyją - mówi Ar-

tur Dyczko, zastępca prezesa zarządu JSW ds. technicznych i operacyjnych, a także prezes Fundacji JSW i dodaje: - Jestem dumny z odpowiedzialności tych osób. Jastrzębska Spółka Węglowa stanęła

na wysokości zadania - podsumowuje prezes Dyczko.

Osoby, które zdecydowały się oddać ten cenny dar, mówią, że sama możliwość niesienia pomocy innym osobom jest wystarczającą nagrodą.

- Od dłuższego czasu chciałam oddać krew, jako honorowy dawca. Teraz zmotywowali mnie koledzy z pracy. Wiem, że banki krwi są puste, górnicy są hejtowani, więc wspólnie chcemy pokazać, że nie jesteśmy tacy źli - potrafimy się zgrać i zrobić coś dla innych. A przede wszystkim chodzi o pomoc innym ludziom, to w tym wszystkim jest najważniejsze - zaznacza Martyna Szkatuła z kopalni Jastrzębie-Bzie, która krwią dzieli się po raz pierwszy.

Sportowcy promują aktywność fizyczną

Jastrzębska Spółka Węglowa zaprosiła związane ze spółką kluby sportowe takie jak KS Jastrzębski Węgiel, GKS 1962 Jastrzębie oraz JKH GKS Jastrzębie do współtworzenia portalu edukacyjnego: Nowa Kopalnia Wiedzy JSW. Zawodnicy i pracownicy klubów zaangażowali się w przygotowanie krótkich treningów, sportowych wyzwań, a nawet... lekcji nauki języków obcych. Wszystko po to, aby maksymalnie uprzyjemnić dzieciom i młodzieży tegoroczne wakacje, tak inne od poprzednich.



wodowały zmniejszenie tej aktywności. Projekt Fundacji JSW natomiast próbuje tę lukę uzupełnić i jest bardzo dobrym substytutem na obecne czasy, a w przyszłości, gdy wrócimy już do „normalności”, stanie się jeszcze większym motywatorem do zwiększania aktywności wśród lokalnego społeczeństwa. My, jako GKS Jastrzębie, zawsze chętnie dołączamy do tego typu inicjatyw - mówi Dariusz Staniszek, prezes GKS Jastrzębie.

Czasowe zawieszenie działalności klubów sportowych, siłowni czy treningów było szczególnie trudne dla osób aktywnych fizycznie, w tym także dzieci i młodzieży związanych z lokalnymi drużynami sportowymi. Jednak motywacja i wykorzystanie możliwości jakie daje Internet sprawiły, że młodzi sportowcy nie tylko uzyskali wirtualne wsparcie od swoich idoli, ale także otrzymali niespotykaną dotąd możliwość bliższej interakcji z zawodnikami profesjonalnych klubów. Dzięki inicjatywie Nowa Kopalnia Wiedzy JSW, młodzi pasjonaci mogą trenować z ulubionymi zawodnikami, a nawet dowiedzieć się więcej o zainteresowaniach i pozasportowych pasjach profesjonalnych siatkarzy, piłkarzy i hokeistów.

- Inicjatywa Nowej Kopalni Wiedzy JSW to dla naszej społeczności świetna forma dostępu do wiedzy i wejście na wyższy poziom w dobie pandemii i w kolejnych latach. Niezwykle ważne jest to, abyśmy ten czas spędzany w domu wykorzystali na rozwój i personalne wzbogacenie się. Jak to się mówi, „wiedza to potęga” i zarówno jako jednostki, ale i jako rodziny, z całą pewnością możemy tylko zyskać na korzystaniu z tego programu i inwestowaniu w naszą przyszłość. JSW poświęciła dużo czasu na stworzenie tej platformy dla ogółu społeczeństwa, uzyskała wsparcie ze strony lokalnych podmiotów, klubów sportowych i społeczności, a to wzmocniło poczucie przynależności i umożliwi nam wszystkim budowanie lepszej przyszłości - uważa Luke Reynolds, trener Jastrzębskiego Węgla.

W tym roku, z uwagi na zagrożenie koronawirusem, wiele rodzin nie zdecydowało się na spędzenie urlopu poza domem. Z tego powodu, śląskie kluby sportowe oraz spółka JSW przeniosły część dotychczasowych aktywności dla dzieci i młodzieży do Internetu. Pierwszego czerwca, zamiast dorocznego pikniku edukacyjnego, organizowanego przez pracowników JSW z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, uruchomiono internetową platformę mającą wspierać nauczycieli, pedagogów, rodziców oraz uczniów. Oprócz solidnej dawki wiedzy związanej z naukami ścisłymi i ekologią, w serwisie znalazły się także propozycje gier, zabaw oraz zestawy ćwiczeń,

które można wykonać w dowolnym miejscu, bez konieczności posiadania specjalistycznego sprzętu.

- To dla nas niezmiernie ważne, żeby mimo trudnych warunków kontynuować program, jakim jest Nowa Kopalnia Wiedzy JSW. Skupiamy się na promowaniu wiedzy z zakresu nauk ścisłych i przyrodniczych, ale w te wakacje, stawiamy też na aktywność fizyczną. Cieszymy się, że kluby sportowe entuzjastycznie odniosły się do naszej propozycji i zaangażowały w projekt. W miarę ustabilizowania się sytuacji epidemiologicznej w kraju i na Śląsku będziemy rozszerzać nasze działania skierowane do dzieci i młodzieży również o inne aktywności takie jak półkolonie czy warsztaty - mó-

wi Artur Wojtków, zastępca prezesa zarządu JSW ds. pracy i polityki społecznej.

Wśród materiałów, które systematycznie publikowane są na stronie internetowej programu oraz na profilu akcji w mediach społecznościowych, znajdują się serie ćwiczeń prezentowane przez zawodników, fizjoterapeutów oraz trenerów.

Dzięki zaangażowaniu przedstawicieli różnych dyscyplin (hokej, siatkówka, piłka nożna), każdy młody sportowiec znajdzie tutaj coś dla siebie. Dzieci i młodzież dowiedzą się z jakich elementów składa się strój hokeisty, jakie ćwiczenia powtarzają na każdym treningu piłkarze oraz będą mogły podjąć wyzwanie rzucone przez zawodnika i spróbować swoich sił np. w przeprowadzeniu piłeczki przez ustawiony w domu tor przeszkód przy pomocy zaimprovizowanego kija hokejowego.

- Czas pandemii to bardzo trudny okres dla wszystkich, również dla klubów sportowych. Rozgrywki hokejowe zostały przerwane w kulminacyjnym momencie, w fazie decydującej o Mistrzostwie Polski. Nie oznaczało to przerwania działalności naszego klubu. Nasi trenerzy prowadzili zajęcia online, wykorzystując swoje doświadczenie i możliwości jakie daje Internet. Po pew-

nym czasie, podjęto szkolenia zawodników oraz dzieci i młodzieży na hali i na lodowisku. Powołaliśmy do życia Akademię Jastrzębskiego Hokeja, która aktywnie włączy się w szkolenie dzieci, naukę jazdy na łyżwach i rozgrywki ligowe naszych najmłodszych adeptów. Dzięki naszym sponsorom, a przede wszystkim dzięki JSW SA możemy propagować hokej i sportowy tryb życia wśród naszego społeczeństwa - mówi Kazimierz Szywał, prezes JKH GKS Jastrzębie.

Materiały umieszczone na platformie są zachętą do zadbania o dobrą kondycję fizyczną i dodatkową motywacją do kontynuowania treningów dla młodych zawodników, którym w przeciągu ostatnich kilku miesięcy trudniej było regularnie uczęszczać na zajęcia sportowe.

- W czasach, w których przyszło nam obecnie funkcjonować, Kopalnia Wiedzy JSW to niesamowity projekt, który zachęca do aktywności fizycznej oraz intelektualnej u młodzieży. Czas pandemii, a zarazem obostrzenia, jakie za sobą niesie, spo-



Materiały dostępne są zarówno na stronie internetowej projektu: (<https://nowakopalniawiedzy.pl/>), jak również na profilu akcji na Facebooku (<https://www.facebook.com/KopalniaWiedzyJSW/>).
Filmy oraz materiały edukacyjne będą publikowane do końca sierpnia.

Tu rodziła się Solidarność

Przed kopalnią Zofiówka otwarto plenerową wystawę z okazji 40-lecia powstania „Solidarności”. Ekspozycję w Jastrzębiu-Zdroju przygotowaną przez katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej można oglądać do 25 sierpnia.

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach opracował regionalną część wystawy - przedstawiającą tworzenie się nowych, niezależnych związków zawodowych na terenie województwa śląskiego - oraz cztery wystawy lokalne poświęcone: Tarnowski Górom, Bielsku-Białej, Dąbrowie Górniczej i Jastrzębiu-Zdroju.

- Chcemy pokazać, że narodziny „Solidarności” to nie była sprawa wyłącznie polityków, ale narodziny „Solidarności” decydowały się w takich miejscowościach, jak między innymi Jastrzębie-Zdrój - podkreślił dr Andrzej Sznajder, dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach. - Jastrzębie-Zdrój ma swoje miejsce w historii narodzin „Solidarno-



ści”, ponieważ było miejscem podpisania jednego z czterech porozumień sierpniowo-wrześniowych 1980 roku, dzięki którym powstał i mógł legalnie działać pierwszy niezależny samorządny związek zawodowy w warunkach państwa komunistycz-

nego. Poza tym to właśnie tu - 28 sierpnia 1980 roku - zaczęły się strajki, do których dołączyły kolejne kopalnie i inne duże zakłady przemysłowe - dodaje dr Andrzej Sznajder.

Strajki w Jastrzębiu miały charakter solidarnościowy z protestującym Wybrzeżem, ale dotyczyły również nieprawidłowości w organizacji pracy w górnictwie.

Zawarto tu porozumienie z władzami, które było trzecim po szczecińskim i gdańskim. Zapisano w nim, m.in. poparcie 21 postulatów gdańskich, zniesienie 4-brygadowego systemu pracy w górnictwie, wprowadzanie wolnych sobót od początku 1981 roku. Zgodnie z zapisami porozumienia jastrzębski Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przekształcił się w Międzyzakładową Komisję Robotniczą. Stała się ona jednym z głównych centrów międzyzakładowych struktur nowych związków zawodowych w województwie katowickim. Popularność i rzeczywisty zasięg MKR szybko wykraczał poza Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie, akces do komisji składały komórki nowych związków z zakładów górni-



GRZEGORZ STAWSKI, sygnatariusz Porozumienia Jastrzębskiego

Nie ma wątpliwości, że to my - jako kopalnia Manifest Lipcowy - wywalczyliśmy przełamanie oporu ze strony władzy i chęć, aby wszyscy o tym pamiętali. Strach był, tylko głupek by się wtedy nie bał. Jednak z perspektywy czasu wiem, że było warto. Dzisiaj jestem wolnym człowiekiem, nasze dzieci i wnuki mają teraz inne możliwości niż my mieliśmy za czasów komuny.

czych z całego kraju. Jego przedstawiciele wzięli udział w ogólnopolskim spotkaniu 17 września w Gdańsku, na którym tworzyły się struktury nowego ogólnopolskiego związku zawodowego, który przyjął nazwę Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

- Za tę „Solidarność” wszystkim państwu, uczestnikom tamtych strajków bardzo serdecznie dziękuję i chylę czoła jako przedstawiciel następnego pokolenia, które z owoców waszego uporu, wiary i soli-

darności korzysta - mówił dr Andrzej Sznajder, dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach.

Wystawa prezentowana w 53 miastach składa się z części ogólnopolskiej, części regionalnych oraz lokalnych ukazujących powstawanie „Solidarności” w niemal każdym zakątku naszego kraju.

Prezentacja cyklu wystaw jest skoordynowana i składa się w całej Polsce na „Biało-czerwony szlak: Tu rodziła się Solidarność”. Trasy wszystkich wystaw regionalnych zbiegną się 28 sierpnia na wernisażu w Warszawie. Teksty ekspozycji są prezentowane w języku polskim i angielskim. W tym wielkim zwycięstwie, jaką była i jaką jest polska „Solidarność”, mają udział miliony - najczęściej anonimowych osób.



Prestiżowe wyróżnienie dla JSW

▶ **Jako przedstawiciel sektora górniczego i koksowego Jastrzębska Spółka Węglowa dołączyła do grona instytucji naukowych zaangażowanych w prace Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Spółka została członkiem Komitetów Technicznych ściśle związanych z obszarem działalności Grupy Kapitałowej JSW.**

Działania realizowane w Polskim Komitecie Normalizacyjnym skupiają się głównie na opracowaniu i wdrażaniu norm badania jakości dla produktów - na bazie których laboratoria wykonują pomiary.

- *Udział w pracach Polskiego Komitetu Normalizacyjnego jest niezwykle istotny i prestiżowy dla naszej firmy. Zwłaszcza, że Grupa Kapitałowa JSW jest jed-*

nym z największych producentów węgla, koksu i produktów węglowodnorodnych w Europie, a nasze produkty sprzedawane są do wielu zróżnicowanych odbiorców, zarówno w kraju, jak i w Europie - podkreśla Aleksandra Burczyk, dyrektor Biura Jakości w Jastrzębskiej Spółce Węglowej i dodaje: - Otoczenie rynkowe, w którym funkcjonujemy przyczyniło się do tego, że Grupa Kapitałowa JSW kła-

dzie bardzo duży nacisk na zapewnienie odpowiedniej jakości naszych produktów, którą można potwierdzić na podstawie badań laboratoryjnych - wyjaśnia Aleksandra Burczyk.

Od stycznia 2020 roku w Jastrzębskiej Spółce Węglowej funkcjonuje Biuro Jakości zatrudniające ekspertów w obszarze jakości, m.in. węgla kamiennego, koksu oraz produktów procesu koksowania, w tym węglowodnorodnych.

Jego pracownicy posiadający wiedzę praktyczną i merytoryczną - zostali oddelegowani do prac we wskazanych Komitetach Technicznych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

- *Nasza Spółka została członkiem Komitetów Technicznych ds. naturalnych paliw stałych, ds. koksu i przetworzonych paliw stałych oraz ds. produktów węglowodnorodnych i wyrobów z węgla uszlachetnionych - wylicza Aleksandra Burczyk.*

Warto podkreślić, że normy opracowywane przez krajowych i zagranicznych



ekspertów w Polskim Komitecie Normalizacyjnym - zapewniają wiarygodność wyników badań laboratoryjnych. Uznawanie wzajemnych standardów badań paliw sta-

łych jest kluczowe także dla określania jakości produktów Grupy Kapitałowej JSW - co ma swoje odzwierciedlenie w ich cenie rynkowej.

Nasi siatkarze najlepsi na piasku

▶ Po raz pierwszy w historii siatkarze PlusLigi sprawdzili swoje siły na piasku, w ramach PreZero Grand Prix Polskiej Ligi Siatkówki. Siatkarze Jastrzębskiego Węgla nie mieli sobie równych i po znakomitej grze zwyciężyli w całych zawodach.

Główną ideą stworzenia Ligi Letniej w Piłce Siatkowej Mężczyzn był szybszy powrót ligowej siatkówki i przypomnienie o niej kibicom. Z tego powodu już wcześniej zdecydowano się przyspieszyć start wszystkich rozgrywek pod egidą PLS, a dodatkowo ten start promować już od lipca, poprzez turniej rozgrywany na piasku.

Rozgrywki PreZero Grand Prix PLS trwały przez trzy weekendy (trzy osobne lokalizacje). Szesnastu drużyn z PlusLigi podzielono na 4 grupy. Każda z ekip zagrała w jednym turnieju kwalifikacyjnym, zaś po dwie najlepsze drużyny z każdej z grup wystąpiły w turnieju finałowym w Gdańsku.

Grand Prix PLS była rozgrywana na piasku, a drużyny liczyły po 4 osoby.

Zasady gry obowiązywały identyczne jak w siatkówce halowej. Spotkania toczyły do dwóch wygranych partii. Set zdobywał zespół, który pierwszy zgromadził 25 punktów. Ewentualna trzecia partia była tie-breakiem rozgrywanym do 15 punktów. Gospodarzami trzech turniejów były: Kraków oraz Warszawa, natomiast runda finałowa odbyła się w Gdańsku.

- *Grand Prix PLS to dobry pomysł. Uczestnicząc w tych rozgrywkach można zbudować formę, skonfrontować się z rywalami i reprezentować swój klub. Fani powrócili na obiekty sportowe, trafił się im nowy, ciekawy spektakl i przyjemne wydarzenie, którego można być świadkiem. Letnia Grand Prix umożliwiła też nowo zakontraktowanym zawodnikom szybsze zaprezentowanie się szerszej publiczności, bo mecze były przecież transmitowane w telewizji Polsat - wyliczał już starcie zalety Letniej Ligi Luke Reynolds, trener Jastrzębskiego Węgla.*



Oprócz widowiskowej gry naszej ekipy, furorę wśród kibiców robiły także specjalne, utrzymane w wakacyjnej konwencji, stroje meczowe na Grand Prix.

Grupowymi rywalami naszej ekipy w Krakowie były: Aluron Virtus CMC Zawiercie, MKS Będzin, Stal Nysa. Jastrzębski Węgiel rozpoczął rywalizację od zwycięstwa ze Stalą Nysa 2:0 (25:16, 25:15). W drugim spotkaniu naprzeciw naszej drużyny na boisku stanął zespół z Zawiercia. Pomarańczowi również pewnie

rozstrzygnęli to starcie na swoją korzyść i zapewnili sobie awans do dalszych rozgrywek. MVP meczu został wybrany Rafał Szymura, który odebrał tę statuetkę z rąk obecnego w Krakowie Artura Wojtków, zastępcy prezesa zarządu JSW ds. Pracy i Polityki Społecznej, Partnera Strategicznego naszego klubu.

W ćwierćfinale w Gdańsku - zgodnie z turniejową drabinką - na drodze naszych siatkarzy najpierw stanęła Asseco Resovia Rzeszów. Zespół z Podkarpacia postawił wysokie wymagania naszej drużynie i do wyłonienia tej konfrontacji potrzebny był tie-break. Na szczęście w decydującej części me-

czu swoją wyższość udowodnili nasi siatkarze. Podobny przebieg miała również półfinałowa batalia z GKS-em Katowice. W tym jednak przypadku nerwów po naszej stronie było trochę mniej, a wszystko za sprawą znakomitego otwarcia tie-break'a bilansem 7:0. Po takiej świetnej serii nasz rywal nie był już w stanie dotrzymać kroku naszej ekipie. Ostatecznie nasz zespół wygrał 15:6 i awansował do finału Letniej Grand Prix. W nim po kapitalnym pojedynku nasza drużyna zwyciężyła z PGE Skra Bełchatów 2:0 i tym samym sięgnęła po pierwszy, historyczny tytuł w Letniej Grand Prix.

REKLAMA

KARBON 2

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

**generalne
wykonawstwo**

**budownictwo
przemysłowe
i kubaturowe**

termomodernizacje

**remonty
i wykończenia**

**nieruchomości
na sprzedaż**



Skontaktuj się z nami:

KARBON 2 Spółka z o.o.

ul. Modelarska 11a; 40-142 Katowice

tel. (+48) 660 479 000

www.karbon2.pl

email: karbon2@karbon2.pl



Blok energetyczny w Koksowni Radlin Z DOFINANSOWANIEM

► Ponad **34 mln zł** przeznaczy Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na dofinansowanie w formie pożyczki budowy bloku energetycznego opalanego gazem koksowniczym w Koksowni Radlin. Umowę podpisali Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach oraz członkowie zarządu JSW Koks SA - Iwona Gajdzik-Szot i Mariusz Soszyński.



Foto: Mirosław Cichy

- To proekologiczna inwestycja, dzięki której niezagospodarowany gaz koksowniczy zostanie wykorzystany do produkcji energii elektrycznej, ciepła i ogrzewania wody, zasilającej mieszkańców Radlina. A dzięki zaawansowanym technologicznie rozwiązaniom proekologicznym, mieszkańcy Radlina zyskają czystsze powietrze - mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Zaplanowana inwestycja obejmuje budowę bloku energetycznego, który będzie wytwarzał energię elektryczną oraz ciepło użytkowe w procesie kogeneracji czyli w najbardziej efektywny sposób, w jednym procesie technologicznym. Podstawowym paliwem będzie gaz koksowniczy pochodzący

z procesu technologicznego baterii koksowniczej Koksowni Radlin. Elektrociepłownia zostanie wyposażona w dwa kotły parowe, turbinę parową upustowo-kondensacyjną oraz instalację redukcji emisji tlenków azotu i będzie dysponowała mocą elektryczną ok. 28 MWe oraz mocą cieplną ok. 37 MWt. Wyprodukowana energia elektryczna i ciepło będą przeznaczone na potrzeby własne Koksowni oraz odbiorców zewnętrznych: mieszkańców Radlina oraz KWK ROW Ruchu Marcel.

Całkowity koszt inwestycji, której zakończenie zaplanowano na ostatni kwartał 2021 roku, wyniesie **289 mln zł**, z czego ponad **34 mln zł** to środki WFOŚiGW w Katowicach.



Mias

konkurs dla proekologicznych samorządów

Miasta są obszarem szczególnie wrażliwym - koncentrują się w nich najpilniejsze współczesne wyzwania ekologiczne. Ministerstwo Klimatu wspiera ekologiczną i proklimatyczną transformację polskich miast, chcąc docenić starania samorządów z całej Polski.

Organizowany konkurs jest skierowany do miast, które w ostatnich trzech latach zakończyły inwestycje o pozytywnym wpływie na ekologię oraz życie mieszkańców.

Konkurs wyłoni dziesięciu Laureatów:

Wakacyjne ABC - jak wypoczywać, by nie niszczyć

Koronawirus sprawił, że zamiast do tzw. ciepłych krajów wybieramy się na wypoczynek w pobliskie lasy i góry. I dobrze, bo ruch i świeże powietrze sprzyjają wzrostowi naszej odporności, ale jednocześnie nie powinniśmy zapominać o ekologicznym podejściu do natury. Zostawmy teren, gdzie biwakujemy takim, jakim go zostaliśmy!

Używajcie butelek szklanych, metalowych lub wielorazowych!

Zapewne będzie dużo taniej, kiedy na szlaku będziemy popijać wodę z menażki, bidonu niż z małej butelki PET. Woda dłużej będzie chłodna i dobra. Za 1,5 litrową butelkę płacimy od 1,5 do 3 złotych. Taka sama ilość wody z kranu kosztuje parę groszy. A na dodatek

skład mineralny wody z kranu w wielu miastach przewyższa te sprzedawane w sklepach. Dlatego warto przed podróżą napełnić butelko-bidony wodą z kranu gotowe. Oczywiście, na dłuższą wycieczkę, trzeba zabrać więcej niż jedno takie naczynie. Gdy woda się skończy, to zamiast kupować PETy i przelewać ich zawartość do bidonu, można zapytać o możliwość uzupełnienia wody w każdej restauracji, barze.

Zabierajcie własne sztućce, słomki, termosy i menażki

Takie sztućce sprawdzą się idealnie, gdy chcemy coś zjeść poza domem, np. na pikniku, podczas wędrowki w górach albo spacerując w leśnych ostępach. Można oczywiście jeść palcami, ale dużo wygodniej jest skorzystać z noża, widelca i łyżki.

Zwłaszcza, że takie wielorazowe sztućce doskonale współgrają z kolejnym ekologicznym pomysłem.

Ponadto warto na wszelkie wyprawy zabierać własny prowiant w różnego rodzaju termosach i menażkach. Nie dość, że dłużej zachowuje w nich swoją świeżość i temperaturę, to nie będziecie musieli się gorączkowo rozglądać ze szczytów gór, środka jeziora lub pomiędzy drzew, gdzie jest najbliższa restauracja lub bar.

Śmieci zabierajcie ze sobą, a potem segregujcie

Śmieci, jakie po drodze wytworzycie, należy zabierać ze sobą - np. opakowania po czekoladzie, batonikach, innych przekąskach, chusteczki do nosa, czy cokolwiek innego zapakowanego. Wprawdzie na wielu szlakach turystycznych albo na plaży co jakiś czas stoją kosze na śmieci, ale chyba nie sprawi nikomu problemu zabranie śmieci ze sobą aż do miejsca noclegowego. Zwłaszcza, że takie śmieci są zazwyczaj lżejsze niż produkty, którymi wcześniej były. A na miejscu sortujemy.

Wybierajcie wycieczki piesze i rowerowe

Lato i wakacje to doskonały czas na poprawę kondycji fizycznej. Dlatego warto chodzić i jeździć na rowerze, a unikać samochodów. Przecież zarówno w górach, jak i nad morzem wszędzie można dojść na własnych nogach np. do sklepu

po prowiant. Zwiedzanie okolicy też warto zaplanować na rowerze, będzie milej i ekologicznie, a przy okazji skorzysta też nasz organizm.



Oba Fundusze - katowicki i opolski dofinansują loty patrolowe i gańnicze na łączną kwotę ponad 350 tys. zł. Umowę w tej sprawie podpisali na lądowisku śmigłowcowym w Brynku, Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach i Józef Kubica, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Lo-

ty będą realizowane na terenach leśnych województwa śląskiego należących do Regionalnej Dyrekcji lasów Państwowych w Katowicach do końca września br. Używane do tego będą: śmigłowiec wyposażony w urządzenie gańnicze oraz trzy samoloty gańnicze jednopłatowe Dromader. W planach jest wykonanie minimum 120 godzin lotów patrolo-





to z klimatem



- 5 nagród w kategorii miast powyżej 100 000 mieszkańców

- 5 nagród w kategorii miast do 100 000 mieszkańców

Nagrodami w konkursie będą:

- Statuetki Ministra Klimatu
 - Tytuł Miasta z klimatem (dla zwyciężskich miast w każdej z dwóch kategorii)
- Ocenił i nagrodzone zostaną inwestycje zrealizowane przez samorządy w miastach, w podanych poniżej obszarach:

- rozwój błękitnej i zielonej infrastruktury - w tym retencja wody

MIASTO Z KLIMATEM
Termin przyjmowania zgłoszeń do
20.09.2020 r.

- zrównoważony transport
- gospodarka w obiegu zamkniętym
- zrównoważone budownictwo

Inwestycje, o których mowa powyżej, mogą być zgłoszone do Konkursu jeżeli zostały oddane do użytku nie wcześniej niż 1 stycznia 2017 r. oraz nie później niż trzy miesiące przed ogłoszeniem konkursu.

Podstawowym kryterium oceny zgłoszonych inicjatyw będą uzyskane efekty ekologiczne oraz społeczne przeprowadzonych inwestycji.



MICHAŁ KURTYKA,
minister Klimatu

- Miasta są szczególnie wrażliwym obszarem, w którym koncentrują się wyzwania ekologiczne. To zielono-niebieska struktura ma korzystny wpływ na zdrowie ludzi, poprawę jakości powietrza czy zmniejszenie zanieczyszczenia i hałasu. Jako Ministerstwo Klimatu chcemy nagradzać takie inicjatywy i promować je. Zapraszam wszystkie samorządy do udziału w konkursie.(...) Pokażcie wszystkim swoje miasta z klimatem.

Fundusz wspiera loty patrolowe nad lasami

▶ Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach i Opolu dofinansują loty patrolowo-gaśnicze na terenach leśnych województwa śląskiego.

wo-gaśniczych przez cały okres zagrożenia występowania pożarów.

- Chodzi o to żeby, jak najszybciej zlokalizować miejsce ewentualnego pożaru, rozpocząć gaszenie i zminimalizować straty - wyjaśnia prezes WFOŚiGW w Katowicach, Tomasz Bednarek.

Śmigłowiec oraz samoloty patrolowo-gaśnicze odpowiedzialne będą za lokalizację pożarów oraz szybkie rozpoczęcie akcji gaśniczej i powstrzymanie pożaru do momentu dotarcia na miejsce sił naziemnych. Samoloty i śmigłowiec potrzebują zaledwie kilkunastu minut, aby uzupełnić zapas wody i ponownie dotrzeć na miejsce akcji gaśniczej. Duża liczba punktów czerpania wody znaj-

„ **TOMASZ BEDNAREK, prezes WFOŚiGW w Katowicach:**

- Od kilku lat obserwujemy w naszym kraju narastający problem zagrożenia suszą. To też olbrzymie zagrożenie pożarowe dla lasów, które jak mówi porzekadło „rosną długo, a płoną szybko”. Dlatego tak ważna jest ciągła obserwacja lasów, ich nadzór, a w razie konieczności szybka reakcja.

dujących się w zasobach Dyrekcji daje możliwość szybkiego dotarcia i powrotu w rejon pożaru, aby kontynuować akcję gaśniczą.

Podczas spotkania leśnicy wspominali tegoroczny, gigantyczny pożar w Biebrzańskim Parku Narod-

wymi podkreślali rolę samolotów oraz zaangażowanie pilotów śmigłowców i samolotów - floty, którą dysponują Lasy Państwowe, gdyby nie szybkie skierowanie tam tych sił, to z pewnością ten pożar nie byłby tak sprawnie ogarnięty.



Ruszyła infolinia

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach informuje, że pod nr telefonu

22 340 40 80 rozpoczęła działanie ogólnopolska infolinia programu „Czyste Powietrze”. Konsultanci, obsługujący infolinię, będą udzielać informacji o programie oraz wyjaśniać jego szczegóły, od poniedziałku do piątku, w godzinach **od 8:00 do 16:00**.

Z infolinii możesz skorzystać zarówno przed złożeniem wniosku, jak i po jego złożeniu, jeżeli masz jakieś pytania lub wątpliwości dotyczące programu „Czyste Powietrze”.

Jeżeli chcesz uzyskać informację o statusie swojego wniosku lub umowy skontaktuj się z właściwym wojewódzkim funduszem ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Kontakt z WFOŚiGW w Katowicach: tel. 32 60 32 252, mail: czystepowietrze@wfosigw.katowice.pl



Zanim zamontujesz sprawdź na liście!

▶ **NFOŚiGW rozszerza bazę urządzeń grzewczych i wykorzystujących odnawialne źródła energii o materiały izolacyjne, stolarkę okienną, drzwi zewnętrzne i garażowe.**

Chcemy wymienić kocioł centralnego ogrzewania, zamontować pompę ciepła, fotowoltaikę, czy wymienić okna, ale nie wiemy jakie urządzenie wybrać, by spełniało normy i zalecenia? Teraz będzie to o wiele prostsze, bowiem Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej rozszerza dotychczasową bazę danych urządzeń grzewczych - ma to pomóc beneficjentom w wyborze i zapewnić otrzymanie wsparcia. Bo tylko takie urządzenia i materiały mogą liczyć na dotacje z programu „Czyste powietrze”.

Lista-zum.ios.edu.pl posłuży też do potwierdzenia osiągnięcia efektu ekologicznego inwestycji.

Docelowo planuje się, że w 2021 r. w „Czystym powietrzu” kwalifikowane będą tylko materiały i urządzenia wpisane na „zieloną” listę. On-linowa pomoc dostępna będzie od września tego roku aż do końca realizacji programu.

Przygotowanie „Listy zielonych urządzeń i materiałów” (ZUM) jest ważnym elementem nowej odsłony „Czystego powietrza” - wdrażanej od 15 maja tego roku. Kompleksowy katalog ZUM powstaje na bazie już funkcjonującej strony czyste-urzadzenia.ios.edu.pl.

Pod adresem lista-zum.ios.edu.pl znajdują się urządzenia grzewcze na paliwa stałe, ciekłe i gazowe, a także urządzenia wykorzystujące odnawialne źródła energii (kolektory słoneczne, panele fotowoltaiczne, pompy ciepła). Nowością będą dodatkowe elementy: materiały izolacyjne, stolarka okienna, drzwi zewnętrzne i garażowe. Aktualizacje są przewidziane do końca trwania programu w 2029 r.

Zgłoszone urządzenia, po weryfikacji, zostaną umieszczone w ogólnodostępnej bazie, która będzie miała charakter informacyjny i nie będzie rankingiem czy informacją handlową, a dodawane urządzenia będą uszeregowane w sposób losowy.

On-linowa pomoc przyda się nie tylko wnioskodawcom czy beneficjentom programu, ale też wojewódzkim funduszom, bankom czy innym partnerom programu w celu weryfikacji kwalifikowalności sprzętu i materiałów „Czystego powietrza”.

Zaplanowane działania (lista ZUM i infolinia) wpisują się w ubiegłoroczne rekomendacje zawarte w raporcie Banku Światowego, który powstał przy okazji II edycji inicjatywy „Catching-Up Regions”.



ARis
www.abc3.pl

- kuchnie na wymiar
- szafy na wymiar
- cięcie i wycinanie
- okleinywanie
- transport
- projektowanie

Kuchnie • Szafy • Akcesoria

Jastrzębie-Zdrój, ul. Wodziszławska 2
tel. 32 474-50-33

KRZYŻÓWKA

Tkanina dekoracyjna (anagram: barka)	Mieszkanca Lagos	9	Max, niemiecki dadaista	Skala osadowa	Rowery „taxi”	26	Z piekarni	Drzewo parkowe; żywotnik
►			2	Kary lub rożny				
Finansista								►
Życiorys	25				18			►
►			19	Ojczyzna Łódź Noego				
Kuchenny mebel				Choroba płuc				
Strona money	17	14			15			5
Chodnik w kopalni			4				►	►
Okres upałów	Starogrecki rynek	Ojczyzna Odysa	1	Silacz z „Quo vadis”	Siatka na ryby Packa			
►					7			
Instrument Santany								
►			Serpentyna z drutu					
Narkotyczny krzew	Biały, to rzadkość							
Werset z Koranu	13		Słodkowodna ryba					

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - myśl Stanisława Jerzego Leca.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

HOROSKOP

Baran 21.03-20.04 W sierpniu powinieneś rozwiązać większość swoich problemów. Wiele spraw uda się też doprowadzić do końca dzięki pomocy zycielich ci osób. Nastąpią pomyslnie zmiany w wielu sferach twojego życia. Uda ci się troszkę więcej czasu poświęcić rodzinie i znajomym. To dobry moment na załatwienie spraw osobistych. Niewykluczone, że poznasz osobę, która zrobi na tobie duże wrażenie.

Byk 21.04-22.05 Wszystko nabierze większego tempa. Musisz nauczyć się podejmować błyskawiczne decyzje. W sprawach zawodowych i osobistych wszystko układać się będzie coraz lepiej. Wszystko powinno się udać - nawet załatwienie spraw, które ostatnio sprawiły ci sporo problemów. Nie wydarzy się nic złego, co mogłoby wytrącić cię z dobrego nastroju. Czeka cię wiele romantycznych chwil.

Bliźnięta 23.05-21.06 Staraj się panować nad nerwami, nie pozwól wyprzedzić cię z równowagi. Dobrym rozwiązaniem będzie chłodne, spokojne podejście do drażliwych spraw. Nie chwytaj się zadań, które mogą okazać się ponad twoją wytrzymałość. Jeśli tylko zachowasz rozwagę i spokój w działaniu, twój wysiłek zostanie nagrodzony. W sprawach sercowych zapowiada się stabilizacja.

Rak 22.06-22.07 Poczujesz się wśród obowiązków jak ryba w wodzie. Poradzisz sobie bez niczyjej pomocy. Uważaj jednak, żeby nie przeliczyć się z siłami. Rozłóż wysiłek równomiernie i postaraj się znaleźć czas na relaks. Nie wierz w złośliwe plotki i dalej rób swoje. Nie kryj się zbyttnio ze swoimi emocjami i uczuciami. Jeśli będziesz szczery i wyrozumiały, sprawy sercowe powinny ułożyć się znakomicie.

Lew 23.07-22.08 Czeka cię teraz okres spokoju w uczuciach, wszystko ułoży się po twojej myśli. W pracy będziesz miał dobre wyniki, a co za tym idzie większą chęć do działania. Wykorzystaj tę aktywność jak najlepiej możesz. Masz szansę za błysnąć teraz talentami. Pamiętaj jednak, żeby nie porywać się z motyką na słońce - nie obciążaj się zadaniami, których nie będziesz w stanie wykonać.

Panna 23.08-22.09 W pracy ktoś doceni twój wysiłek, będziesz pomyslowy i pełen energii. Nie zastanawiaj się zbyt długo i każdą twórczą myśl staraj się od razu wcielić w życie. Unikaj tylko niepokornych układać się będzie coraz lepiej. Wszystko powinno się udać - nawet załatwienie spraw, które ostatnio sprawiły ci sporo problemów. Nie wydarzy się nic złego, co mogłoby wytrącić cię z dobrego nastroju. Czeka cię wiele romantycznych chwil.

Bliźnięta 23.05-21.06 Staraj się panować nad nerwami, nie pozwól wyprzedzić cię z równowagi. Dobrym rozwiązaniem będzie chłodne, spokojne podejście do drażliwych spraw. Nie chwytaj się zadań, które mogą okazać się ponad twoją wytrzymałość. Jeśli tylko zachowasz rozwagę i spokój w działaniu, twój wysiłek zostanie nagrodzony. W sprawach sercowych zapowiada się stabilizacja.

Rak 22.06-22.07 Poczujesz się wśród obowiązków jak ryba w wodzie. Poradzisz sobie bez niczyjej pomocy. Uważaj jednak, żeby nie przeliczyć się z siłami. Rozłóż wysiłek równomiernie i postaraj się znaleźć czas na relaks. Nie wierz w złośliwe plotki i dalej rób swoje. Nie kryj się zbyttnio ze swoimi emocjami i uczuciami. Jeśli będziesz szczery i wyrozumiały, sprawy sercowe powinny ułożyć się znakomicie.

Strzelec 23.11-21.12 Przez pochopne postępowanie możesz narazić się wielu osobom. Uważaj, bo może dojść do niepotrzebnych kłótni i zatargów. Zastanów się, czy przyczyną konfliktów nie są pieniądze. W podejmowaniu decyzji przyda ci się więcej rozumu, a trochę mniej serca. Nieoczekiwane fakty wyjdą na jaw i mogą spowodować spore zamieszanie. Samotne Strzelce mają szansę spotkać prawdziwą miłość.

Koziorożec 22.12-20.01 Nic nie powiedz na marne i zdasz sobie sprawę, że warto było się trochę potrudzić. Bądź jednak rozważny i postępuj rozsądnie. Pośpiech może ci tylko zaszkodzić. Nie zaniedbuj bliźnich. Twoja sytuacja uczuciowa będzie teraz dość zmienna, a kontakty z otoczeniem mogą być napięte. Uważaj na słowa, mogą zranic kogoś bliskiego. Postaraj znaleźć więcej czasu na relaks i odpoczynek.

Wodnik 21.01-19.02 W sierpniu nie wydarzy się nic złego, co mogłoby wytrącić cię z dobrego nastroju. To też pomyslny czas dla spraw rodzinnych. Spodziewaj się szczęścia w miłości i za nic w świecie nie wierz plotkom. To dobry moment, aby na chwilę zatrzymać się i pomyśleć o swojej przyszłości. Gwiazdy będą sprzyjały osobom, które w tym miesiącu rozpoczęły nowy etap życia.

Ryby 20.02-20.03 Choć będzie ciężko, spróbuj zmusić się do wysiłku i dokończyć to, co rozpoczęłeś. Przyda ci się powściągnięte emocje i podchodź do wszystkiego z rozwagą. Postaraj się być bardziej wyrozumiały dla innych i nie odrzucaj pomocnej dłoni. Samotni zapragną miłości. Nie jest to jednak odpowiedni czas na zmiany w życiu osobistym. Pod koniec miesiąca ktoś mile cię zaskoczy.